

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje 20 gr.
Biura Redakcji i Administracji ul. Karmelicka 11 (Gmach Województwa). — Listy należy francuzować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Redakcja 21—18. — Administracja 21—17.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11—12.

Prenumerata

miejscowa		zamiejscowa	
miesięcznie bez dostawy	4.80	miesięcznie z przesyłką pocztową	5.30
miesięcznie z dostawą do domu	5.30		
Za granicą 7.00 Zł.			

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy (szerokości 35 m/m) w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy (szerokości 70 m/m) w nadstawianem i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych w dziale gospodarczym i paski na stronach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr.; na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr.; drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł, tekstowa 600 zł, pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30% droższe.
P. K. O. 141.690.

Polityka i sprawy gospodarcze.

Zarówno pisnia polskie, jak i niemieckie stwierdzają, że w rokowaniach handlowych między Warszawą i Berlinem nastąpił zwrot niepomyślny, graniczący z przesileniem. Referent spraw polskich w „Vossische Zeitung“, p. F. W. Oertzen, publicysta poważy i obiektywny, dowodzi, że nigdy los handlu nie był tak mocno zagrożony, jak w chwili obecnej. Jeśli rokowania prowadzone z lewicowym rządem niemieckim nie dają pozytywnego rezultatu jakich znajdzie się gabinet w Niemczech, któryby mógł te sprawy załatwić — zapytuje dziennikarz niemiecki. Daje dalej do zrozumienia, że wbrew opinii poselstwa niemieckiego w Warszawie znalazły się czynniki, którym zależało na tem, aby nieprzejednanem stanowiskiem utrudnić tok rokowań.

Wiemy dobrze, gdzie tych czynników szukać. Są nimi na terenie politycznym koła nacjonalistyczne, w dziedzinie gospodarczej zaś, sfery agrarne, z którymi podobno przewodniczący delegacji niemieckiej, były minister centrówy dr. Hermes, dość ściśle jest związany.

Nacjonałisci niemieccy nie chcą pokojowych normalnych stosunków ze sąsiadami, a najmniej chyba z Polską. Żyją ideą rewansu i z orientacji tej czerpią atuty w wewnętrznej walce politycznej. Jest im na rękę wszystko, co narusza stabilizację stosunków w Europie i na świecie.

Wiedzą o tem dobrze, że zawarcie traktatu handlowego polsko-niemieckiego stanowiłoby most, przez który dokonywałaby się wymiana nie tylko towarów, ale myśli, poglądów i nastrojów, co wpłynęłoby na wzajemne zbliżenie obu państw do siebie i odsuwanie na bok wszystkiego, co mogłoby naruszyć przyjazny charakter nawiązanych w ten sposób relacji.

Utрудnianie rokowań handlowych, manifestacje polityczne w rodzaju przemówienia górnośląskiego prezydenta Hindenburga, zainspirowanego z pewnością przez koła nacjonalistyczne, nagonka gwałtowna prasy niemieckiej przeciw ministrowi Zaleskiemu z powodu jego opinii w sprawie ewakuacji Madreni, oto momenty polityki, prowadzonej energicznie przez pewne czynniki w Niemczech, a nie odmierzone dostatecznie przez inne, polityki, która godząc w Polskę, zwraca się przeciw pokojowi światowemu. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że ze szkodliwości manewrów tego rodzaju zdaje sobie sprawę zarówno „Le Temps“ paryski i „Vossische Zeitung“ w cytowanym artykule.

Agrariusze niemieccy wielcy nie życzą sobie importu produktów rolnych polskich, przedewszystkiem bydła, pewno koła przemysłowe chcą utrudnić wóz węgla polskiego. Wielcy agrariusze niemieccy są głównymi podporami nacjonalistów, a zwłaszcza stronnictwa niemiecko-narodowego. W tym wypadku polityka podaje rękę interesom gospodarczym sfer stosunkowo nielicznych, ale egoistycznych i, rzecz dziwna w dobie rządu lewicowego w Niemczech, wpływowych.

Polityka ciasna i niebezpieczna rewansu i obrony egoistycznych interesów, wpływa niemiernie na rokowania i wogóle na stosunki gospodarcze. Polityki od spraw gospodarczych nie można oddzielić. Trzeba sobie życzyć, aby na układ stosunków gospodarczych między Polską i Niemcami miała wpływ polityka nie ciasna i krótkowzroczna, lecz sięgająca daleko, mająca na oku dobro obu państw i rozwój pokojowy Europy.

Opinia polska ma prawo żądać od lewicowego rządu niemieckiego, aby w kwestjach tych nie pozostał w tyle za rządem pol-

skim, który tyle dał dowodów swojej ustępliwości i dążenia do nawiązania poprawnych, przyjacielskich stosunków.

Ś. † p.

Tadeusz Rozwadowski

Generał broni

Długoletni członek Rady Zawiadowczej S-ki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w Warszawie, dnia 18-go października 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się we Lwowie w poniedziałek, dnia 22 października 1928 r. z kościoła OO. Bernardynów o godzinie 10-tej rano na cmentarz Obrońców Lwowa.

Dyrekcja Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych.

Nowi generałowie.

Warszawa, 20 października. (AW). Jak donosi „Express Por.“ z okazji święta niepodległości w dniu 11 listopada, nastąpi nominacja szeregu nowych generałów. M. in. szlify generalskie otrzymają pp. pułk. Wie-

niawa-Długoszewski, dowódca 1 p. Szwoleżerów pułk. S. Zahorski, b. szef Gabinetu wojskowego P. Prezydenta Rzpltej. pułk. Kulczycki, dowódca żandarmerji i pułk. Jur. Gorzechowski, dowódca K. O. P.

Posel Ziemięcki o sytuacji strajkowej i partyjnej.

Warszawa, 20 października. (AW). Przedstawiciel „Głosu Prawdy“ zwrócił się wczoraj do prezydenta miasta Łodzi, posła Ziemięckiego, z prośbą o ocenę sytuacji zarówno strajkowej, jak i partyjnej. Co do strajku, p. Ziemięcki podkreślił, iż trudno dziś przewidzieć, jaki obrót przybiorą sprawy strajkowe. P. Ziemięcki podkreślił, że robotnicy łódzcy wyczerpani są niedaw-

nym strajkiem o tabelę kar. Przechodząc do określenia sytuacji partyjnej, p. Ziemięcki zaznaczył, iż trudno negocjować, że w łonie P. P. S. są znaczne różnice poglądów politycznych, nie należy jednak z tego wysnuwać wniosków, że w najbliższym czasie w miejsce dawnej spójnej P. P. S. powstaną dwie nowe partie socjalistyczne.

Strajk w Łodzi wygasa.

Łódź, 19 października. (PAT). Strajk powszechny w Łodzi można uważać za wygasły. Wczoraj wieczorem Związek pracowników użyteczności publicznej powziął uchwałę zakończenia strajku w tych zakładach. Wczoraj pracowała już rzeźnia, oraz czynne były tramwaje. Podjęto także pracę w biurach Magistratu.

Strajk włókienniczy trwa dalej, jednak w dniu dzisiejszym z pośród fabryk wielkiego przemysłu ruszyły zakłady kilku towarzystw akcyjnych. W przemyśle małym i średnim w Pabjanicach, pracują wszystkie fabryki, a w Łodzi szereg małych fabryk puszczono dziś w ruch.

Łódź, 19 października. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego, a zwłaszcza popołudniu, sytuacja rozwinęła się w ten sposób, że można już mówić o chaotycznej likwidacji strajku. Po wczorajszej konferencji w Warszawie, miały się odbyć dziś w Związkach robotniczych zebrania delegatów fabrycznych, na których uczestnicy wczorajszej konferencji mieli zdać sprawę z jej przebiegu, poczem miały nastąpić uchwały co do dalszej akcji. Tymczasem niektórzy z delegatów na konferencję wogóle do Łodzi nie wrócili, a w związku „Praca“ wywieszono na drzwiach zawiadomienie, że zebranie delegatów nie odędzie się, przybyłych zaś odsyła się do Związku klasowego po informację i radę. Związek „Praca“ i Związek Chadecki zupełnie wyraźnie zajęły stanowisko przeciwko Związkowi klasowemu i jawnie oświadczają, że Związek ten, ja-

ko inicjator strajku, powinien obecną sytuację doprowadzić do końca. W Związku klasowym odbyło się krótkie zebranie, na którym postanowiono trwać przy strajku. Sytuacja wśród robotników jest taka, że coraz liczniejsze grupy samorzutnie powracają do pracy. Oprócz wymienionych w rannych depeaszach fabryk, w których robotnicy powrócili do pracy, obecne zgłosiła się większa część robotników do zakładów Gayera, do Wdzewskiej Manufaktury i do innych fabryk. Wszystkie fabryki gotują się do uruchomienia swych warsztatów w dniu jutrzejszym.

Warszawa, 19 października. (AW) „Kur. Warsz.“ na podstawie informacji otrzymanych w Min. Pracy stwierdza, że wobec odrzucenia przez obie strony arbitrażu rządowego, pertraktacji w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym za pośrednictwem Gł. Inspektora Pracy nie będzie się wznawiać. Bezcelową jest również interwencja Rządu tembar-dziei, że dziś kilkanaście fabryk w Łodzi i okręgu łódzkim przystąpiło już do pracy samorzutnie. Zatarg w przemyśle włókienniczym przeszedł obecnie z ostrej fazy w stadium o wiele łagodniejsze.

WYJAZD MINISTRA KWIATKOWSKIEGO DO MAŁOPOLSKI.

Warszawa, 20 października. (Tel. wł.). Dnia 19 b. m. wieczorem p. Minister przemysłu i handlu wyjechał w podróż inspek-

cyjną do Tarnowa, Chorzowa i Katowic. W podróży do Tarnowa i Chorzowa p. Minister Kwiatkowski towarzyszyć będzie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, poczem z Chorzowa uda się do Katowic, gdzie weźmie udział w Zejeździe delegatów Ligi Morskiej i Rzecznej. P. Minister Kwiatkowski powróci do Warszawy 23 b. m.

MANIFESTACJA NIEDZIELNA W WARSZAWIE.

Warszawa, 20 października. (Tel. wł.). Liga Samowystarczalności Gospodarczej urzędująca w nadchodzącą niedzielę, dnia 21 października b. r., wielką manifestację antydemicką, która poprzedzi „Tydzień Samowystarczalności Gospodarczej“. Manifestacja ma się rozpocząć o godz. 12 w południe i wyruszy z dziedzińca Uniwersytetu. Jako hasło dnia wywieszono: „Musimy dać dowód, że sprawy gospodarcze Polscy żywnas obchodzą.“

WYJAZD P. PREMIERA BARTELA DO BYDGOSZCZY I POZNANIA.

Warszawa, 19 października. (PAT). Dnia 19 b. m. pociągiem o godz. 23:40 Prezes Rady Ministrów prof. dr. Kazimierz Bartel wyjechał do Bydgoszczy w celu zwiedzenia młynów bydgoskich. Dnia 20 bm. w godzinach wieczornych Premier Bartel wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami przyjdum Rady Ministrów uda się do Poznania, gdzie zabawi całą niedzielę, w celu zaznajomienia się ze stanem prac przygotowawczych do Powszechnej Wystawy Krajowej. Powrót Pana Premiera do Warszawy spodziewany jest w poniedziałek rano. Na czas nieobecności Premiera Bartela powierzyl zastępstwo Ministrowi Spraw Zagranicznych Zaleskiemu.

BOJKOTOWANE TOWARY ZAGRANICZNE.

Warszawa, 20 października. (Tel. wł.). Liga Samowystarczalności Gospodarczej ustaliła listę siedmiu zasadniczych grup towarów, które zwalczać będzie w pierwszych dwóch miesiącach swej działalności. Lista ta obejmuje: 1) materiały i wyroby włókiennicze, 2) wyroby dziane, odzież, konfekcję i galanterję, 3) obuwie skórzane, 4) jedwabie w postaci przędzy i tkaniny, 5) mydła, kosmetyki i pachnidła, 6) obuwie gumowe, 7) wyroby szklane. Liga Samowystarczalności Gospodarczej uważa, że przywóz powyższych artykułów jest zupełnie zbyteczny, ponieważ posiadamy własny odpowiedni przemysł wysoko rozwinięty, który może dostatecznie przetworzyć surowce krajowe i zagraniczne i dostarczyć wymienionych wyrobów nie w gorszym gatunku od przywożonych z zagranicy.

Z POSIEDZENIA KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW.

Warszawa, 19 października. (PAT). Dnia 19 b. m. w godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów prof. Bartla posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Na posiedzeniu tem Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski złożył sprawozdanie ze stanu bilansu handlowego za ostatni miesiąc. Pozatem załatwiono szereg spraw bieżących.

DEMENTI.

Warszawa, 19 października. (PAT). W niektórych dziennikach stołecznych ukazała się wiadomość, że dotychczasowy poseł w Rydze Łukasiewicz obejmie stanowisko dyrektora konsularnego. Upoważnieni jesteśmy przez Ministerstwo S. Z. do stwierdzenia, że wiadomość ta jest pozabawiona wszelkich podstaw i że żadne zmiany na stanowisku dyrektora konsularnego nie są przewidziane.

